

№ 105.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Izydora Or.  
Sr. św. Mamerta B.  
Czw. św. Pankracego M.  
Piąt. św. Serwacego  
Sob. św. Bonifacego M.  
Niedz. **Zesłanie D. Ś.**  
Pon. **Świąteczny.**

Wschód słońca: godz. 4 m. 16  
Zachód słońca: godz. 7 m. 38  
Dług. dnia: godz. 15 m. 22

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 10 maja 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

1264-6  
**STEFAN JAROSZEWSKI**

Adwokat Przysięgły

otworzył kancelaryja

ulica JULIUSZA № 42.

Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 4 do 7 po poł.

Posiedzenie historyczne.

(Z depesz Pet. Ag. Teleg.)

W sobotę odbyło się w Helsingforsie posiedzenie sejmu fińskiego, które śmiało nazwać można historycznym. Przedmiotem posiedzenia była odpowiedź sejmu w sprawie ustawodawstwa ogólnopolskiego. Pierwszy przemawiał prezes komisji praw zasadniczych Mechelin.

Wypowiedziawszy pewność, że sejm bezwzględnie potwierdzi wniosek komisji, iż sejm nie może dać opinii swojej na wniosek Najwyższy, przeszedł do krytyki projektu prawa. Powtarzając znane argumenty na rzecz osobnej państwowości fińskiej, Mechelin powołał się na wyższy ład światowy, nakazujący narodowi fińskiemu trzymać się mocno praw, uroczystie zaręczonych w r. 1809 i dodał, że dokonane przez komisję rozbioru krytycznego memorandum bynajmniej nie należy utożsamiać z opinią in merito wniosku Najwyższego i zakończył mowę zapewnieniem, że w Finlandyi niema ani jednej partii politycznej, któraby nie pragnęła gorąco tego, żeby dążenia fińskich do przyjaznego zbliżenia przestały nareszcie napotykać na trudności tkwiące w napaści na prawa Finlandyi.

Jonas Kastren oświadczył, że cały świat cywilizowany uznaje państwowość Finlandyi. Opinia komisji praw zasadniczych powinna być przekonanie o tem również Rosyę.

Następnie powiedział: Duma rosyjska, gdyby stała się narzędziem stłumienia wolności fińskiej, przez to samo podpisałaby na siebie wyrok śmierci, gdyż rząd, uważając za ciężar wszelkie wogóle przedstawicielstwo narodowe, nie omieszka rozwiązać i Dumy. Naród fiński, oczywiście, nigdy nie ulegnie prawom, wydany w formie zaproponowanej i chociaż droga oporu jest ciernista, staje się ona jednak jedyną, a przytem prowadzi do zwycięstwa, jak tego dowiedziono przez dwudziestoletnią walkę Węgier. Wzywając do oporu, Kastren szeroko mówił o sympatyach świata kulturalnego i sile moralnej fińskich.

Młodość Arokalo wyraził nadzieję, że lud fiński wytrzyma walkę o zachowanie sobie miejsca w szeregu narodowości.

Socjalista Tokoi porównał żądanie opinii od sejmu z procyzą samobójstwa politycznego i oświadczył, że proletaryat zawsze walczył z ruskifikacyą.

Starość Ingman zarzucał autorom projektu doktrynerstwo i zaprzeczał mocy zasadniczym rosyjskim prawom państwowym.

Szwedoman prof. Homen, popularyzator oporu biernego, wzywał do tegoż, nawołując do niepowstrzymywania się przed koniecznością walki, choćby z rodem w ród.

Młodość prof. Setela protestował punkt za punktem przeciwko ogólnopolskiemu znaczeniu wniesionych do wykazu kwestyj.

## Autonomia szkolna.

W Westfalii wprowadzono nowość w dziedzinie szkolnictwa, w najwyższym stopniu interesującą: jest nią „autonomia szkolna“.

Oto na czem polega.

W każdej klasie uczniowie wybierają delegata, który czuwa nad higieną i porządkiem. Delegaci klas wyższych stanowią komitet, dozorujący korytarzy i podwórza na którym spędzają uczniowie paury. Prezes komitetu, również wybierany wśród uczniów, jest pośrednikiem pomiędzy ogółem uczniów a zwierzchnością szkolną.

Oprócz tego istnieją inne godności szkolne: prowadzący dziennik, bibliotekarz, magazynier. Co cztery miesiące delegaci zdają sprawę ze swych czynności wobec uczniów i nauczycieli. Istosownie do swego sprawowania się, są na urządzie za trzymywani, albo też zastępowani.

Wszystkie głosowania są tajne.

Jedną z kar dyscyplinarnych w szkole jest pozbawienie ucznia prawa głosu.

Dodajmy, że nauczyciele mają obowiązek liczenia się, o ile możności, ze zdaniem delegatów, przy stawianiu uczniom stopni ze sprawowania i pilności.

System ten został wypraktykowany w szkole Elberfeld. Rezultaty wypadły wprost świetnie. Delegaci okazali zupełne zrozumienie swoich obowiązków, ich wpływ był na uczniów ogromny, i w szkole wytworzyła się opinia, która nie była opozycją przeciwko regulaminowi i nauczycielom. Liczne szkoły średnie nadreńskie wprowadziły więc ten system.

Organy pangermańskie rozdzierają z tego powodu szaty. „Głosowanie tajne? Ależ to koniec dyscypliny“. Nie pojmują one, że może istnieć dyscyplina bez kija kaprańskiego.

Możeby systemu tego spróbowała która ze szkół naszych, tytułem doświadczenia.

## „Przyszłość“.

W niedzielę, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 175, odbyło się zwołane w drugim terminie zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Przyszłość“, na którym komisya likwidacyjna zdawała sprawę z dotychczasowej działalności.

Zebranie zagał p. Michał Drozdek, wyjaśniając cel jego. Stowarzyszenie spożywcze „Przyszłość“, podobnie jak inne tego rodzaju spółki w Łodzi, skutkiem wadliwej gospodarki, nieumiejętnej szafowania groszem publicznym, powołania na kierowników ludzi niewyrobionych — po dwuletnim blisko istnieniu musiało upaść.

Stowarzyszenie posiadało 18 filii sklepowych, dom własny przy ulicy Nowo-Zarzewskiej № 35 oraz zapasy towarów, a obecnie pozostało bez funduszy.

Jedną z przyczyn, które zachwiały interesy instytucji było także nieregulowanie przez członków należności za wybrane ponad normę udziałów towarów. Była chwila, kiedy chciano zapobiedz sprzedaży sklepów, odwołując się do stowarzyszonych, aby każdy (wszystkich 800) złożył 5 rubli tytułem dodatkowego udziału dla utworzenia specjalnego funduszu na pokrycie długów. Mimo jednak zapadłej w tym duchu uchwały na zebraniu ogólnem, żaden nie chciał tego uczynić. Trzeba więc było sklepy sprzedać z wolnej ręki. Ze sprzedaży jednak osiągnięto 18,876 rubli, co nie wystarczyło na zaspokojenie długów. Wybrano tedy w dniu 1 stycznia 1909 r. komisję likwidacyjną, złożoną z pp. Ignacego Furmanka, Tomasza Reliszka, Wawrzyńca Izydorczyka, Józefa Owczarka, Józefa Świąteczaka i Michała Drozdka, która została upoważniona do sprzedaży nieruchomości przy ul. Nowo-Zarzewskiej № 35, spieniężenia pozostałych towarów oraz wyegzekwowania należności od stowarzyszonych.

Kończąc swoje przemówienie, p. Drozdek nadmieniał, że grono stowarzyszonych, jako niezadowolonych z takiego obrotu sprawy, pomawiając zarząd o sprzeniewierzenie funduszy instytucji, zaskarżyło cały skład zarządu do prokuratora sądu okręgowego piotrkowskiego, i że sprawę tę prowadzi sędzia śledczy.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Władysława Kotowskiego, który zaprosił na asesorów pp. Kacpra Pajaka i Błażeja Szablewskiego, a na sekretarza p. Józefa Owczarka.

Sprawozdanie z działalności komisji likwidacyjnej za czas od 1 kwietnia 1909 r. do 8-go maja 1910 r. wykazało, że ze sprzedaży nieruchomości przy ulicy Nowo-Zarzewskiej osiągnięto 14,393 rb. 40 kop. Z sumy tej wypłacono: Towarzystwu kredytowemu m. Łodzi 4,958 rb. 4 k., długów hipotecznych i kasy pożyczkowo-oszczęd-

dnia 7.768 rb. 13 kop. kosztów rejentalnych 396 rb., honorarium adwokata 50 rb., po zostawiono na żądanie kupującego dom p. Matjuszewskiego u rejenta Rybarskiego 200 rb. Gotówką tedy znajdowało się do rozporządzenia komisji 1,027 rb. 23 kop. na spłaceniu drobnych długów wekslowych. Nadto wpłynęło: ze sprzedaży resztek towarów w sklepie centralnym 51 rb. 95 kop., zwrot od rejenta Rybarskiego 146 rb., zwrot kaucyi od dostawcy cukru 50 rb., od dłużników za wybrany towar ze sklepów stowarzyszenia 206 rb. 27 kop. i z weksli 200 rb., ogółem 1,681 rb. 45 kop.

Komisja likwidacyjna, po zaplaceniu długów hipotecznych, otrzymała listę drobnych wierzycieli, których suma stanowiła 3067 rb. 70 kop.

Dług uregulowano w ten sposób, że w stosunku 30 proc. wypłacono 839 rb. 69 kop., w stosunku 20 proc. — 431 rb. 27 kop. i w stosunku 5 proc. — 83 rb. 37 kop., czyli razem 1354 rb. 29 kop., do tego dochodzą koszty związane ze sprzedażą domu i procesem sądowym o wyegzekwowanie należności 185 rb. 53 kop.; ogółem tedy 1,539 rb. 82 kop.

W dniu 8 maja pozostało gotowizną 141 rb. 63 kop.

Przewiduje się do wyegzekwowania: z weksli Stowarzyszenia 500 rb.; z wyroków sądowych — 96 rb. 36 kop.; ze spraw wniesionych do sądów — 447 rb., należności nieodebrane na zasadzie wyroków z powodu nieodszukania adresów — 538 rb. 78 kop., razem 1,723 rb. 77 kop. Ponieważ zaś drobnych długów do uregulowania jest jeszcze na sumę 1,457 rb. 7 kop., przeto spodziewany remanent wyraża się w sumie 266 rb. 75 kop.

Komisja przytem zaznacza, że wyniki jej pracy nie są tak pomyślne jak się spodziewano. Natrafiając na wielkie trudności ze strony stowarzyszonych, gdyż jedni podawali fałszywie swoje adresy, drudzy ukrywają się — nie mogła tak działać, aby wydobyć całkowicie, przypadające należności.

Zniechęceni członkowie komisji uważają za właściwe złożyć swoje mandaty, o ile nie będą mieli pomocy do odszukania adresów stowarzyszonych dłużników i prowadzenia spraw w sądzie.

Obecni na zebraniu wczorajszym postanowili uprościć komisję, aby działała nadal, wybrawszy jeszcze trzech członków, mianowicie pp.: Józefa Durme, Ludwika Pawlickiego i Błażeja Szablewskiego. Tym sposobem komisja likwidacyjna składać się będzie obecnie z 9 członków.

Zebranie wczorajsze miało przebieg dosyć burzliwy. Znalazło się bowiem kilka takich, któ-

rzy, nie pojmując roli, jaką spełnia komisja likwidacyjna, czynili głośnie wyrzuty, że zarząd ich skrzywdził, że komisja powinna im wypłacić to, co stracili skutkiem zamknięcia Stowarzyszenia i t. d. Nie przekonali ich wyjaśnienia przewodniczącego i członków komisji likwidacyjnej. Uporczywie obstawali przy swoim, hałasując i zwracając dawnemu zarządowi. Przewodniczący kilkakrotnie przywoływać musiał krzykaczy do porządku.

(a)

## Odczyt Leo Belmonta.

Jednym z bardzo poważnych przedmiotów troski dzisiejszego społeczeństwa jest szeroko rozpościerająca się pornografia. Pornograficzne wydawnictwa zwalczą prokuratora państwa, nad sprzedają fotografii i pocztówek pornograficznych czuwa policja, pornograficzne ustępy w widowiskach scenicznych tępi cenzura teatralna. Przeciwni pornografii walczą szkoła, walczą rodzina... Mimo to, pornografia jest jak hydra lernejska: odciąć jej głowę jedną, dziesięć nowych odrasta. Dlaczego? Bo to — korzystny interes...

Nie innym też motywom przypisać chyba należy podróże, które p. Leo Belmont odbywa po miastach Królestwa z odczytem o „genialnym wrogu kobiet“.

P. Belmont, człowiek niewątpliwie zdolny, dowcipny, światły, ma ciężką wadę — nieumiarowane wielomówstwo: istny „wodociąg bez kranu“, jak nazwano go nie bez racji jedno z pism, w których niegdyś pracował.

Tą swoją niepowściągliwością sprawił, że go „wyłano“ ze wszystkich redakcyj, w których pierwsze jego wystąpienia witano z zapalem...

P. Belmont czuł się zniewolonym założyć własny organ: „Wolne słowo“, i zdarza się, że całe niemal numery tego czasopisma sam jeden wypełnia; trudno przypuścić, żeby mu brakło współpracowników. Tyluż bo jest ludzi, chętnie mających się pióra bądź dla zarobku, bądź z wewnętrznej potrzeby wygadania się... Ale obok p. Belmonta braknie im miejsca. Sam gada, gada i gada za kilku. Obecnie pan Leo Belmont uczuł potrzebę zasilenia swej kieszeni dochodem z odczytów. Jakiż temat? Oczywiście — pornografia. Na to, jak karczmarz na trunki, złowi słuchaczy najłatwiej.

Za treść odczytu obrał p. Belmont teorię

Weiningera, „uczni przeczystej filozofii Kanta“, jak się wyraził.

Tytuł „Genialny wróg kobiet“ nie pozwalał odgadnąć całej głębi bezwstydu, a zaciekał całą masę kobiet i zawsze wążące sensację podłotki.

P. Belmont wstąpił na mównicę i z miejsca, z kąd winny się rozprzestrzeniać myśli, podnoszące ducha mas, popłynął stek bluźnierstw, hańbiących czyste jestestwo kobiety.

Wolno, metodycznie, w dwugodzinym przeszedł odczyt odzierał kobietę-matkę z zasług, jakie ona społeczeństwu oddaje, wdzierał się tam, gdzie, jak sam twierdzi, „oko ludzkie zaglądać nie powinno“ — do ciemnej alkowy małżeńskiej i z tą samą premedytacją podnosił, niby ją miażdżąc, znaczenie hetery.

Po przejściu przez krzyżowy ogień twierdzeń Weiningera, ubranych w piękne szaty wymowy p. Belmonta, kobieta wychodzi zszargana, zbrudzona, odarta z tych cech, które stanowią jej dobrą stronę, z właściwości podnoszenia ducha męskiego, z subtelności uczuć — jednym słowem, staje się uosobieniem podłości.

Jeśli p. Belmont jest już taką zgnilizną moralną, że sam nie odczuwa nikczemności nauk swoich, to my, w imieniu społeczeństwa, stanowczo zaprotestować przeciw podobnemu apostołowaniu musimy.

Ostatnimi czasy mieliśmy więcej podobnych p. Belmontowi prelegentów, a usiłowania ich wszystkich zmierzają ku jednemu: zniszczyć, zdeorganizować społeczeństwo, zabrać mu wszystko, co piękne i wzniosłe, zostawić kał i brud życia.

Na sobotnim odczytzie było sporo panienek 15-16- i 17-letnich. Jak na te młode latorośle podzielać mogą idee Weiningera?

Czyż podobne odczyty nie są środkiem szybkiego stoczenia ich w otchłań rozpusty? Czy podobne odczyty nie są pośrednim czynnikiem w rozwoju tak zwanej „wolnej miłości“, która niszczy ciało i ducha?

J. Harnisz.

## Z PETERSBURGA.

„Dziennik Petersburski“ donosi, jakoby najnowsze koła urzędowe zaprzeczały jaknajkategoryczniej wiadomościom, usilnie kolportowanym przez prasę pekińską, a głoszącym, że w czerwcu r. b. wybuchnie nowa wojna rosyjsko-japońska.

57)

FERDYNAND HIBBERT.

## SENA.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktorji Tippenbauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 101).

Pani Hengerowa pochłaniała ten smutny nastrój i, nie odwracając głowy, rzekła głosem drżącym miłością i głęboką skargą:

— Gerardzie, „m'raimin ou nette!“ (kocham cię prawdziwie!)

Gerarda ogarnęło wzruszenie. Te kilka słów kreolskich, pieścizotliwych, wypowiedzianych w odległości dwóch tysięcy mil od Haiti, wśród stłumionego szmeru życia paryskiego, zrobiły więcej, niż najnamiętniejsze wybuchy i sprowadziły zbliżenie się dusz.

Gerard zerwał się, ujął głowę młodej kobiety w obie dłonie i zaczął twarz jej całować z uniesieniem, z namiętnym zachwytem.

— Gerardzie, to po raz pierwszy... po raz pierwszy... — szeptała oszołomiona, w rozkosznej ekstazie

Gerard ujął w pól ukochaną, przyniósł do fotelu, posadził na swych kolanach, zdjął jej kapotkę, gładził włosy, tulił i pieścił, jak dziecko.

Ona przymknęła oczy i stłumionym głosem szeptała:

— Dlaczego, dlaczego nie umiera się z miłości Gerardzie, jesteś jedynym człowiekiem, którego kocham; wierz mi, musisz mi wierzyć, bo to jest prawda! Nie jestem

szaloną ani histeryczką, lecz istotą, potrzebującą czułości namiętnej. Popełniałam pomyłki w tym pościgu za sercem, ale czy mogło być inaczej? Nie zrozumiesz nigdy mego życia wśród ludzi, zajętych tylko robieniem złota i dobrem jedzeniem. Byłam na drodze zrobienia się podobną do nich. Lecz gdy ciebie ujrzałam i usłyszałam, jak nie wstydzisz się, że należysz do tego kraju, kraju śmiesznego prawie, jak go śmiało broniliś, wtedy wydałeś mi się pięknym i odważnym. Bezwiednie czułam się ogarniętą uczuciem jakiejś słodyczy, wypływającej z ciebie i powtarzałam: Gdyby on chciał mnie trochę kochać, jakże byłabym szczęśliwą.

Wtedy to zdarzył się ów wypadek z pantofelkiem... zachowałeś się tak impertynencko, tak oryginalnie, tak śmiało, że chciałam na głos krzyknąć z miłości!... Unikałeś mnie, nie kochałeś... Jakże przyjemny jest ów wieczór na pokładzie... lecz czuję, że dziś dopiero zaczynasz mnie trochę kochać... Kocham cię nie dlatego, żeś piękny i silny i ciemną masz cerę, lecz że żyjesz w harmonii z otaczającym cię światem, a twoje słowa budzą we mnie obrazy i myśli... twoje milczenie nawet każe mi myśleć...

Gerard słuchał zdumiony, zachwycony, zapytując się, skąd bierze te słowa, jak dokonana się taka zmiana w kobiecie, która go raz była dotychczas, a która stała się naraz tak czarującą.

— Tak, tak, nie wiedząc o tem, zrobiłeś ze mnie inną kobietę. Musiałam cię kochać za to! Lecz dusze nasze zbliża łączność ras, ras, czyż nie tak? Kochaj mnie, kochaj zawsze!...

Wieczór już był, gdy wyszli z pierwszej ekstazy. Ktoś zadzwonił.

Domyślając się, że to Larcher i Sartene wracają zdać mu sprawę z wizyty świadków przeciwnika, Gerard wysunął się z pokoju i spotkał przyjaciół na schodach.

— Jakto, tu nas przyjmujesz? — zawołał z urazą Pascal.

— Niepodobna was wpuścić, jest u mnie ktoś, nie pragnący być widzianym.

— Ach!

— Powiedz mi półgłosem, coście postanowili?

— Całe popołudnie dysputowaliśmy. Pięć godzin, od drugiej do siódmej! Trzeba było urządzić trzy posiedzenia, świadkowie twego przeciwnika odnosili się z każdym szczegółem do niego.

— Mniejsza o to. Na którą godzinę pojedynkę?

— Na siódmą rano. Przyjedziemy po ciebie o pół do siódmej.

— Jaka broń?

— Szable.

— Gdzie?

— Na wysepce Grande-Jatte. Czy nie chcesz się trochę wprawić?

— Nie! Tylko wyszukajcie szabel niezbyt ciężkich. Do jutra zatem. Dziękuję wam.

Podali sobie ręce. Pascal był bardzo wzruszony, lecz Sartene zachowywał zwykły chłód. Gerard patrzył na nich, jak schodzili z dwu wyższych pięter, poczem wrócił do pokoju.

Pani Hengerowa stała już gotowa do wyjścia.

— Któż tam był?

— Sartene i Larcher. Odprawiłem ich.

(d. c. n.)

Informacje te mają być uważane według donosień petersburskich — za najzupełniej bezpodstawne.

Łącznie z tem władze we Wschodniej Syberii donoszą — jak czytamy w tem samym piśmie, że zarządanie przez chińczyków pogranicznych z Rosją obwodów trwa, a jednocześnie zwiększa się napływ chińczyków do rosyjskich posiadłości na Amurze.

Dawniej osadnicy składali się przeważnie z mężczyzn, obecnie zaś osiedlają się całe rodziny chińskie. Oprócz tego na pograniczu zwiększa się kontyngens wojsk chińskich.

**Uczta dla Solskiego.** Przypominamy, że dziś wieczorem o godzinie 11½ w sali Białej hotelu Manteuffla odbędzie się uczta dla Solskiego. Biorą w niej udział panowie i panie. Na zapytania odpowiadamy, że ci, co będą dziś w teatrze, mogą przyjąć udział w uczcie, zarezerwowaliśmy bowiem około 10 miejsc.

O punktualne stawienie się — prosimy.

Red. „Rozwoju”,  
Tow. teatr. i Tow. budowy teatru.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE.** Dziś Clerplmtra. Jutro Ludomira.

**TEATR POLSKI** (Cegielniana nr. 63). Dziś „Car Samozwaniec”, dramat Adolfa Neuwert-Nowaczyńskiego. (Występ Ludwika Solskiego). Ceny podwyższone. Początek o godzinie 8 min. 20 wieczorem.

— Jutro „Car Samozwaniec”, dramat Adolfa Neuwert-Nowaczyńskiego. (Występ Ludwika Solskiego). Ceny podwyższone. Początek o godzinie 8 minut 20 wieczorem.

**WYSTAWA.** Dziś i codziennie (w lokalu, Mikołajewska 40). „Wystawa przyrodnicza”. Otwarta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

## KRONIKA,

(h) **Koronacja Matki Boskiej Częstochowskiej.** Liczba zamierzających wyjechać z Łodzi do Częstochowy pociągiem zamówionym przez duchowieństwo miejscowe, doszła do 1200. Tyle właśnie pomieścić się może w jednym pociągu. P. Krowicki ma dotąd zapisanych 180 osób i liczba ta bezwątpienia wzrośnie. Większość cechów bowiem jeszcze nie porozumiała się ze swymi członkami.

Prawdopodobnie okaże się potrzeba zażądania od kolei drugiego pociągu. Dla zorientowania się w tym względzie, w czwartek, dnia 12 b. m., o godz. 5 po poł., w bezinteresownym lokalu Stow. majstrów-samoprząśników (selfaktor majstrów) Mikołajewska 91, odbędzie się zebranie starszych i podstarszych majstrów, starszych i podstarszych czeladników, jak również i przedstawicieli innych stowarzyszeń.

Do tego więc czasu członkowie zgromadzeń cechowych, o ile to będzie możliwym, winni zgłaszać się do urzędu starszych i tam się zapisywać. Zgromadzenie majstrów fryzyerskich, majstrów szewskich i inne, rozpoczęły już w tym kierunku działalność.

Pożądanemby było, aby na powyższe zebranie przybył i p. Krowicki z listą osób zapisanych u niego, a wtedy zorganizowałaby się jedna całość. Rozbicie się zaś na dwa obozy utrudni przejazd koleją, jak też wywołać może pewien chaos, którego uniknąć łatwo przy wspólnym porozumieniu z p. Krowickim.

Dla tego też organizatorzy zebrania, za pośrednictwem naszego pisma, zwracają się do urzędów starszych majstrów i czeladników, by przybyli na zebranie punktualnie i z przygotowanym planem.

Kolej fabryczno łódzka zgodziłaby się może dodać do pociągu nr. 2 trzy lub cztery wagony, lecz przewidywać należy, że pociągi kolei wiedeńskiej od samej Warszawy będą przepelnione i tych dodatkowych wagonów w Koluszkach mogą nie zabrać, a pasażerowie jadący w nich, przybyliby do Częstochowy ze znacznym opóźnieniem. Organizatorowie wycieczki powinni wszystko to mieć na uwadze.

(h) **Do pierwszej komunii** przystąpiło dziś po uroczystej Mszy św. w kościele św. Krzyszta około 200 chłopców i dziewczynek.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Na mocy rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego nadstawowy wikaryusz parafii św. Józefa w Łodzi, ks. Romuald Dziagiński, przeniesiony został do parafii Babie; ks. Edward Goc, dotychczasowy wikaryusz parafii Konopiska, powiatu częstochowskiego, przeniesiony został na takież stanowisko do parafii Pabianice; ks. Jan Peche, wikaryusz ze Rzgowa, delegowany został dla pełnienia obowiązków wikaryusza w Tuszynie.

(a) **Świadczenia o zapowiedziach,** wydane osobom prywatnym, podlegają — według wyjaśnienia udzielonego przez departament do spraw duchownych wyznań obcych — opłacie stempowej po 75 kop. od arkusza, na równi ze wszystkimi urzędowymi świadectwami.

(—) **Bawełna koreańska.** Próby plantacji bawełny w Japonii zawiody całkowicie. Natomiast na półwyspie Korei dają wyniki świetne. Obszar dotąd zajęty pod uprawę bawełny obliczają na 120 tysięcy czo, czyli 108 tysięcy desiatyn. A jeszcze 200 tysięcy czo, czyli 180 tysięcy desiatyn można użyć pod uprawę bawełny. Wtedy Korea nie tylko pokryje własne zapotrzebowania, ale dostarczy Japonii trzecią część potrzebnej tam bawełny.

(—) **Hodowla czarnej bawełny** — gdzieby, jak nie w Ameryce! Niejaki Dyonizy Trappley, wynalazca sposobu hodowania czarnych róż, zastosował ten sposób i do bawełny. Polewa on te rośliny jakimś płynem, który je zabarwia na przeciąg dwu lat, poczem wraca barwa naturalna.

Przewidują, że zabarwienie tym sposobem bawełny na czarno kosztować będzie taniej niż farbowanie.

(x) **Zebranie ogólne nadzwyczajne** drugiego łódzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu odbędzie się dnia 11 maja r. b. o godz. 5 po południu w sali Nowo-koncertowej przy ul. Olgńskiej № 14.

Porządek dzienny obejmuje między innymi: wniosek zarządu co do zmiany § 66 ustawy i wybory dodatkowe do rady.

W razie przybycia niedostatecznej liczby uczestników, następne zebranie odbędzie się w tymże lokalu i o tejże godzinie w dniu 30 maja r. b. i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

(a) **Zarząd Tow. rzemieślniczego śpiewaczego „Lira”** zwołuje w dniu 12 b. m., (czwartek) o g. 7 wieczorem w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11 ogólne nadzwyczajne zebranie członków. Porządek dzienny obejmuje: zatwierdzenie sprawozdania z działalności za rok 1909, rozważenie wniosków i wybór zarządu. Zebranie będzie prawomocne, bez względu na liczbę obecnych.

Ze względu na ważność spraw, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

(a) **Zydowskie Towarzystwo dobroczynności** zwołuje w d. 14 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Zachodniej № 20 ogólne zebranie roczne, w celu przedstawienia sprawozdania z działalności za rok 1909, zatwierdzenia budżetu na rok 1910, rozważenia wniosków, oraz wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej. W razie niedościa do skutku w pierwszym terminie, następne zebranie, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się d. 21 b. m. w tymże samym lokalu.

(h) **Ze Stowarz. majstrów samoprząśników.** W sobotę, w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 91, odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Kleina miesięczne zebranie zarządu ze współdziałaniem członków Stowarzyszenia.

Sprawozdania wykazują, że zasoby Stowarzyszenia zwiększają się. W kasie jest 517 rb. 10 kop.

Postanowiono dnia 28 maja zwołać nadzwyczajne ogólne zebranie w celu zmiany ustawy.

Przyjęto 6 nowych członków.

(a) **Sztuczne nawozy.** P. Eugeniusz Gundlach uzyskał pozwolenie rządu gubernialnego piotrkowskiego na uprzątanie w Zgierzu i osadach pow. łódzkiego wszelkiej padliny i niezdatnych do użytku produktów mięsnych dla przetworów na nawozy sztuczne.

(a) **Nowa fabryka.** Ludwik Ludert uzyskał pozwolenie rządu gubernialnego piotrkowskiego na budowę w Rudzie Pabianickiej przy nowoprowadzonej ulicy Malinowej — tkalni mechanicznej.

(a) **Dzień protestowy.** Po trzynastodniowym przerwie, wczoraj w łódzkiej oddziale Banku państwa nastąpił dzień protestu. Zgłosiło się około tysiąca interesantów. Tak liczy napływ petycji zmusił władze Banku do otwarcia kas, w których czynnych było kilkunastu przedników dla przyjmowania pieniędzy i weksli.

(a) **Z Towarzystwa entomologów** W sobotę pod przewodnictwem p. Edwarda Korba odbyło się zebranie członków, na którym rozważano sprawę wynajęcia lokalu. Ze względu na Towarzystwo rozporządza na razie skromnym funduszami, (liczy dopiero 32 członków), postanowiono korzystać z gościnności niektórych szkół prywatnych łódzkich, które zaoferowały na zebrania Towarzystwa służyć salami aktowymi.

W przyszłym miesiącu Towarzystwo korzystać będzie z takiej sali w szkole handlowej p. ni L. Siennickiej.

Poruszona przez p. Korba sprawa wydawnictwa w Łodzi organu Towarzystwa p. t. „Entomolog Polski” znalazła przychylny wśród zebranych przyjęcie. Projektowany kwartalnik ukaże się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

Cały szereg artykułów do tego czasopisma bezinteresownie zapowiedzieli znani przyrodnicy Królestwa i Galicji, między innymi pp. Kulwiec z Warszawy, dyrektor szkoły zgierskiej p. J. Czeraszewicz, prof. K. Wysznaeki, Juliusz Isaak, znany entomolog z Zawiercia i wielu innych.

Każdy z członków Towarzystwa otrzymywać będzie to pismo darmo, co niezawodnie zachęci wielu miłośników przyrody do licznego zapisywania się do Towarzystwa.

Nadmieniamy, że właściciel drukarni, p. R. Resiger, ofiarował się bezinteresownie wydrukować 3,000 egzemplarzy pierwszego numeru okazowego, złożonego z 32 stron (in quarto), które rozesłane zostaną do wszystkich redakcyj i zakładów naukowych w Królestwie Polskiem.

Zapowiedziany odczyt p. Korba z powodu zbyt późnionej pory, odłożono do następnego zebrania.

(a) **Z wystawy przyrodniczej.** Przez cały dzień wczorajszy instruktorzy udzielali objaśnień licznie zwiedzającej publiczności.

O godz. 8 wieczorem dr. Eichler z Pabianic mówił o kształcącej wartości poznawania przyrody, dał cenne wskazówki, dotyczące gromadzenia okazów przyrodniczych, przekonywając słuchaczy, że nawet najmniej wyspecjalizowana jednostka może pożytecznie pracować w kierunku gromadzenia zbiorów, przyczyniając się w ten sposób do powiększania zbiorów naukowych, pod warunkiem zachowania pewnych kardynalnych przepisów kolekcjonowania.

Dziś, o godz. 7½, wieczorem mówić będzie dla dzieci p. Edward Korb „O owadach”. Pogadanka ilustrowana będzie przezroczami.

Jutro, w środę, panna Bergerówna wygłosi pogadankę „O rozmnażaniu się roślin”; w czwartek inżynier p. Lucyan Jętkiewicz mówi będzie „O kometach”.

(a) **Powiatowa komisja poborowa** rozpoczęła wczoraj sprawdzanie sporządzonych na rok bieżący list popisowych z księgami ludności. Jednocześnie zatwierdzają się ulgi dla popisowych.

(a) **Konfiskata.** Wczoraj z rozporządzenia inspektora do spraw prasowych skonfiskowano cały nakład wydawnictwa № 305 z dnia 9 b. m. „Neue Lodzer Zeitung” za deposesz z Londynu (Press-Tel.).

(a) **Sprawy budowlane.** W ubiegłą sobotę komisja techniczno-budowlana, pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, dokonała oględzin miejscowości pod budowę następujących przedsiębiorstw przemysłowych:

1) przy ulicy Wojtowskiej № 9 (w Rokiciu), gdzie na budowę mechanicznej stolarni uzyskał pozwolenie p. Józef Zapędowski;

2) przy ulicy Poprzecznej № 11 (w Rokiciu) — placu pod budowę tkalni mechanicznej i stolarni — Konstantego Dębowskiego;

3) przy ulicy Brzozowej № 18 — pod budowę tkalni mechanicznej — Roberta Karla;

4) przy ulicy Gubernatorskiej № 20 — tkalni mechanicznej — Jana Górkiewicza.

Komisja, zważywszy, że przy projektowanej fabrykacji nie będą wydzielane ścieki, zatrzymujące powietrze, pozwoliła na prowadzenie robót budowlanych.

(x) **Cena soli.** Była nadzieja, że skutkiem rozwiązania przez rząd syndykatu solnego, cena soli powróci do normy. Złudzenie! Oto «Lodz» dowiaduje się z pism żargonowych, że hurtownicy już zdążyli się porozumieć dla utrzymania cen podwyższonych bez zmiany, «żeby wielu żydów nie utraciło zysków».

(x) **Zanieczyszczenie ulicy Wodnej.** Wskutek wzmianki pomieszczonej w № 103 „Rozwoju“ o zanieczyszczeniu rynsztoku na ulicy Wodnej przez odpływy z gazowni, zarząd gazowni łódzkiej komunikuje nam, że przez część gruntów stanowiących terytorium gazowni przechodzi rynsztok miejski, do którego spływają ścieki z okolicznych fabryk, ściekają wprawdzie i odpływy z gazowni, ale dopiero po bardzo dokładnem oczyszczeniu za pomocą filtrów i innych urządzeń; do rynsztoku spływa więc z gazowni czysta, klarowna woda, o czem można każdej chwili osobiście się przekonać i co widziało Towarzystwo krajoznawcze, zwiedzając gazownię.

(a) **Palenie tytoniu w kinematografach.** We wszystkich lokalach podrzędnych zakładów kinematograficznych tolerowane jest ustawiczne palenie papierosów. Winni są temu przedsiębiorcy, którzy nie przestrzegają praktykowanych wszędzie porządków. Częstokroć pomiędzy palącymi a niepalącymi wynikają z tego powodu nieporozumienia, kłótnie. Palenie w ciasnych lokalach, gdzie gromadzi się licznie publiczność, jest nie tylko niehygieniczne i przykre dla wielu obecnych, ale może spowodować pożar.

(x) **W. T. O.** Zarząd łódzkiego konsulatu warszawskiego Towarzystwa cyklistów zawiadamia pp. członków, iż opłatę podatku miejskiego na rok bieżący od rowerów przyjmuje skarbnik Towarzystwa tylko jeszcze do dnia 11 b. m. włącznie.

Otwarcie sezonu sportowego wskutek niestajęcej pogody zostało odłożone. O nowym terminie otwarcia zarząd we właściwym czasie zawiadomi.

(x) **Ze Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej.** Termin zapisów uczestników wycieczki w Góry Świętokrzyskie zostaje przedłużony jeszcze do dnia 11 b. m., t. j. do środy wieczorem włącznie.

(a) **Z Towarzystwa krajoznawczego.** Zarząd prosi nas o zaznaczenie, że zapisy na wycieczkę zbiorową podczas Zielonych Świątek w Góry Świętokrzyskie są przedłużone do jutra (środy) włącznie. Zapisy przyjmuje p. Jasiński, członek zarządu (Dzielnia № 56).

(a) **Uporządkowanie alei.** Zarząd miejski przystąpił wczoraj do uporządkowania zaniedbanych oddawna alei przy ul. Spacerowej. Zajęto się oczyszczeniem oraz ogrodzeniem nowymi barierami, mają też być ustawione ławki.

(—) **Zarząd główny poczt i telegrafów** zawiadamia, że marki pocztowe nowego stempla są ważne, chociaż skutkiem dłuższego przechowywania mają ciemne plamki i linie.

(a) **W piotrkowskiej izbie skarbowej** w dniu 8 czerwca r. b. o godz. 12-iej w południe odbędzie się licytacja publiczna na oddanie budowy drugiego piętra na domu brzezińskiej kasy skarbowej. Licytacja rozpocznie się od sumy 6,586 rubli 91 kop. (in minus).

(a) **Karygodne figle.** W parku miejskim „Zródlisko“ (przy Wodnym Rynku), na przydrożnych topolach zagnieździły się wronce (gawrony) ptaki należące do gatunku owadożernych, a więc bardzo pożyteczne.

W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (5 b. m.) członkowie Towarzystwa strzeleckiego urządzili strzelanie do tarczy we własnym ogrodzie, przyległym do „Zródliska“. Niektórzy z nich, będąc w stanie podchmielonym, nagle zaczęli strzelać z okien restauracji w stronę parku.

Strzałami ze sztucerów trafiano w gniazda, gdzie znajdowały się matki i pisklęta.

Publiczność, przerażona odgłosem strzałów, uciekła w głąb parku, spacerujące dzieci schroniły się do domu ogrodnika.

Członkowie Towarzystwa strzeleckiego długo zabawiali się strzelaniem do wronców; niektórzy z nich, aby zabić więcej ptaków, wyszli na Rynek i stąd dawali strzały, byli i tacy, co wkroczywszy do parku, otoczyli blisko drzewa, na których znajdowały się gniazda i strzelali, objawiając głośnemu wybuchami śmiechu swą radość na widok padających na ziemię piskląt.

Stróże parkowi Józef Krysiak i Józef Mikin-

ka, zbadawszy przyczynę kanonad, — starali się uspokoić publiczność.

Wreszcie interwencja strażników policyjnych położyła kres krwiożerzemu instyngtom zwyrodniałych kulturträgerów.

Zabili oni 6 matek, kilkanaście piskląt i zrujnowali wiele gniazd wronców.

Nie bacząc na niebezpieczeństwo, pozostałe ptaki unosiły się nad trupami, skarżąc się przeraźliwym i żalosem krakaniem na wyrządzoną im krzywdę.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami zwróciło się do władz, a przede wszystkim do prezydenta m. Łodzi ze skargą, prosząc o pociągnięcie winnych do odpowiedzialności oraz pozbawienie krewkich strzelców prawa utrzymywania broni.

(a) **O używaniu broni przez policję.** Tutejsze władze administracyjne otrzymały okólnik gubernatora piotrkowskiego treści następującej:

Zdarzające się w ostatnich czasach starcia funkcyjnarjuszów policji ze zloczyncami, kończące się poranieniami, a nawet zabiciem stójkowych, pozwalają przypuszczać, że niżsi funkcyjnarjusze policji nie korzystają z posiadanej broni w granicach, przewidzianych przez istniejące przepisy. W jednym z wypadków gubernator dopatruje się, graniczącej z niedbalstwem nieuwagi ze strony funkcyjnarjuszów policji podczas pochodu przez ulicę i niedołęstwa w chwili dokonania na nich napadu.

Na zasadzie powyższego gubernator poleca policmajstrom i naczelnikom powiatów, ażeby przypominali podwładnym sobie funkcyjnarjuszom, że należy być zawsze przygotowanym na napaść i że obowiązkiem ich jest używanie broni w granicach, przewidzianych przez przepisy.

(a) **Echa kradzieży węgla.** W uzupełnieniu wiadomości o wykryciu kradzieży węgla na kolei fabr.-łódzkiej, nadmieniamy, że sprawa skierowana została do sądziego śledczego. Posadzony o współudział w tej kradzieży Ignacy Oleczak, pozostaje na wolności, lecz pociągnięto go do odpowiedzialności z art. 172 o karach; Jana Dopierałę osadzono w więzieniu, a nieletniego Jana Grossmana wypuszczono na wolność.

(a) **Aresztowanie.** Wczoraj nad wieczorem aresztowano na Zielonym Rynku jakiegoś człowieka, który, jak stwierdzono w kancelaryi IV cyrkułu policyjnego, czatował zwykle na ulicach, aby porwać cudze dzieci i zanosił je do swego mieszkania.

(a) **Napad.** Na przechodzącego przez Zielony Rynek 54-letniego Izraela Frenkla (zamieszkałego przy ul. Zgierskiej nr. 67) napadł 20-letni Jan Szmidkiewicz, zranił go nożem i uciekł. Rannego odwieziono do szpitala Poznańskich. Za sprawcą napadu puszczono się w pogoń i aresztowano go na ul. Zachodniej.

(a) **Nielegalne odezwy.** Wczoraj wieczorem, na ul. Zagajnikowej, opodal Dzielnicy, stojący na posterunku strażnik policyjny znalazł kilkanaście odezwy „Narodowego Związku robotniczego“, wydanych w Warszawie w dniu 3 maja r. b. Odezwy te odesłano do III cyrkułu policyjnego.

(a) **Najeżdżanie.** Wczoraj, o godz. 9 wieczorem tramwaj, idący z Górnego Rynku przez ul. Piotrkowską, najeżdżał naprzeciw demu nr. 76 na dorożkę nr. 712, powożoną przez Abrama Manca (zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej nr. 52). Tył dorożki uległ znacznemu uszkodzeniu. Manc występuje z pretensją do Tow. tramwajów łódzkich.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj wzywano pomiędzy innymi do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których dwie odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania na ul. Franciszkańską.

(a) **Pierwszy odpust w Łagiewnikach.** W nadchodzące święta Zielonych Świątek przypada w kościele franciszkańskim w Łagiewnikach pierwszy w r. b. odpust.

Uroczystości odpustowe rozpoczną się w sobotę nieszporami z kazaniem o godz. 6 po południu i trwać będą do wtorku włącznie.

Na odpust zapowiedziany jest zjazd liczny duchowieństwa z parafii okolicznych, oraz z Łodzi.

(a) **Kradzież w okolicy.** Onegdaj w nocy w Chojnach z restauracji, utrzymywanej przez Wasiliewa, skradziono wódki i zakąski, wartości około 200 rubli. Cztery osoby, podejrzane o dokonanie tej kradzieży, aresztowano. Część skradzionych wódek odebrano.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Teatr polski.** Dziś i dni następnych «Car Samozwaniec» Adolfa Neuwert-Nowaczyńskiego, cieszący się niesłabnącym powodzeniem.

**Teatr Maryi Przybyłko-Potockiej.** Zapowiedziane na dni 12 i 13 b. m. w teatrze Wielkim

występy gwiazdy sceny warszawskiej, p. Maryi Przybyłko-Potockiej w otoczeniu jej własnej trupy, obudziły żywe zainteresowanie.

Oba te dni wypełnią: «Zabusia», komedia Gabryeli Zapolskiej (czwartek) i «Wianek mirtowy» Żuławskiego (piątek). W obu sztukach pani Przybyłko ma szerokie pole do wykazania swego wybitnego talentu.

(f) **Przedstawienie benefisowe p. Aleksandra Ejmego.** Wystawione wczoraj w teatrze polskim (Cegielniana 63) jednoaktówki: «Parodye miłości» Gorczyńskiego i «Romantyczny wybawca» Dobrzańskiego, odegrano dość składnie, najlepiej atoli wykonano operetkę w 1 akcie «Piosnki tyrolskie». Pani Ludkiewiczowa i p. Ludkiewicz, artysta teatru polskiego, sute zbierali oklaski. P. Miciński, dobry w grze, w śpiewie psuł harmonię. Nieźle udało się p. Śmiałowskiemu rola barona, którą wszakże trochę przejaszczył.

(x) **Koncerty.** Dowiadujemy się, że w ogrodzie Grand-Hotelu, począwszy od 15 maja przez cały sezon letni będą się odbywały koncerty bruckelskiej królewskiej orkiestry symfonicznej, pod dyrekcją Antoniego Dubois i Adama Sengera.

(—) **Solski w Warszawie.** Dyrekcja teatrów kończy, jak się dowiadujemy, układy z bawiącym wczoraj w Warszawie znakomitym artystą krakowskim, p. Ludwikiem Solskim, w sprawie szeregu jego występów gościnnych w teatrze Letnim w Ogrodzie Saskim w ciągu lata. W szeregu sztuk, w których weźmie udział Solski, ma być także «Car Samozwaniec» Adolfa Nowaczyńskiego.

## RAUTY I ZABAWY.

(x) **„Arfa“.** W ubiegłą sobotę odbyła się wieczornica muzyczno-dramatyczna w „Arfie“.

Odegrano jednoaktówkę Z. Przybyłskiego „Pożegnanie“ w dobrym zespole, starannie wyreżyserowaną przez p. K. Fiedlera.

Następnie wystąpił kwartet mandolinistów, złożony z uczniów szkoły p. Radwańskiego. Młodocianych wykonawców darzono rzeszystemi oklaskami.

P. Teofil Goebel wykonał na skrzypcach „Berceuse“ — Joteyki i „Kujawiaka“ — Wieniawskiego.

Na zakończenie monologował jeden z amatorów.

Okolo północy rozpoczęły się tańce, które trwały ochoczo do rana.

(a) **Z „Liry“.** Sobotnia wieczornica pod nazwą „Noc majowa“ sprowadziła do lokalu „Liry“ (Mikołajewska 11) liczny zastęp członków i wprowadzonych gości.

Czysto i rytmicznie odśpiewał chór mieszany pod batutą p. A. Brandta melodyjną pieśń Żeleńskiego „Noc majowa“, „Swaty“ z Balladyny — A. Brandta, oraz mazurki F. Chopina „Wiosna“ i „W karczmie“.

Gra na skrzypkach dyrektora Brandta przy akompaniamencie fortepianu (p. A. Dworzaczek) wywarła dodatnie wrażenie. Usłyszeliśmy z uczuciem i biegłą wykonaną „Balladę“ i „Poloneza“ — Vieuxtemps'a, a na bis „Kolysankę“ — Godarda.

Koło dramatyczne zyskało szczere oklaski wykonaniem komedii jednoaktowej „W gabinecie doktora“ — Dolińskiego, wyreżyserowanej przez p. Cz. Gorzeńskiego.

Po wyczerpaniu programu — tańce pod wodzą p. J. Andrzejewskiego przeciągnęły się do godz. 8 rano.

Z okazji uroczystości imienin prezesa Towarzystwa „Lira“, p. Stanisława Goszczyńskiego, cały personel chóru damskiego i męskiego składał mu szczere powinszowania, wręczając upominek w postaci liry z żywych kwiatów, oraz popielniczkę z brązu na biurko.

Zarząd „Liry“ w dzień imienin, t. j. w niedzielę, winszował prezesowi w mieszkaniu, gdzie ofiarowano album do fotografii w pięknej oprawie, z dedykacją, opatrzoną podpisami członków.

**Loterya.** Dziś, jako w 2 dniu ciągnięcia 4-ej klasy 194 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

10000 rb. nr. 11083.

1600 rb. nr. 4894.

1000 rb. nr. 17204, 23317.

600 rb. nr. 10498, 12898, 19840.

300 rb. nr. 1840, 2872, 3264, 4002, 7800,

10505, 11132, 12799, 14317, 17050, 17842, 21814.

## Ostatnia poczta.

W Wiedniu wiadomość o śmierci króla Edwarda przyjęto spokojnie. Zaraz na początku pewne papiery nieco spadły, ale potem tendencja była silna.

O śmierci króla Edwarda mówiono na giełdzie, że był on elementem możliwie największej ruchliwości w polityce międzynarodowej i, że usunięcie się tego elementu i objęcie tronu angielskiego przez następcę tronu o spokojnym temperamencie wpłynie korzystnie na ustalenie stosunków międzynarodowych. Stosunek Angli do Niemiec będzie spokojniejszy, aniżeli za rządów króla Edwarda.

Wskutek tego rodzaju pojmowania skutków śmierci króla angielskiego — spadku kursów na giełdzie wiedeńskiej nie było.

Sfery atoli berlińskie, a za nimi wiedeńskie zapominają, że nowy król jest zapalonym marynarzem i że za jego rządów będą prowadzone na wielką skalę zbrojenia morskie przeciwko Niemcom.

W Londynie nastąpił na giełdzie spadek kursów z powodu śmierci króla.

W ten sam sposób przyjęła wiadomość o śmierci króla Edwarda giełda nowojorska, gdzie kursa silnie spadły.

— Dzienniki wiedeńskie na podstawie dyskusji w Izbie posłów nad sprawą trwałej zmiany regulaminu — stwierdzają, że absolutnie pewnym jest, — iż przyjdzie do uchwalenia zastrzonego regulaminu.

Jako czynnik bardzo pomocny do powzięcia tego rodzaju uchwały, podają dzienniki rozpamiętanie się Unii słowiańskiej. Przez wystąpienie bowiem z niej radykalistów czeskich — żywiły umiarkowane w Unii prędkiej zdobędą się na spokojny czyn.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 9 maja (P.)** Najwyżej zatwierdzonym postanowieniem rady ministrów o sposobie święcenia 300-lecia wstąpienia na tron Domu Romanowów, do zorganizowania uroczystości i rozważenia wniosków w tym względzie miejscowych instytucji społecznych, utworzono komitet z przedstawicieli różnych zarządów, pod przewodnictwem osoby, mianowanej przez Najjaśniejszego Pana. Prezesowi komitetu udzielono prawa kooptowania osób kompetentnych. Wnioski komitetu będą rozważane przez radę ministrów z udziałem prezesa komitetu. Wszystkim zarządom, instytucjom i władzom polecono udzielać komitetowi temu poparcia.

**Petersburg, 9 maja (P.)** W dniu jutrzejszym ma się odbyć posiedzenie komisji w Dumie do rozważenia projektu, dotyczącego porządku wydawania praw dotyczących Finlandyi.

**Kijów, 9 maja (P.)** Na rogu ulic Włodzimierskiej i Trichświatitelskiej znalezione mogiły z pierwszych wieków chrześcijaństwa.

**Petersburg, 9 maja (P.)** Posłowie do Dumy państwowej, którzy w roku zeszłym odwiedzili Anglię, wysłali do królowej Aleksandry telegram następujący:

„My, członkowie Dumy, którzy mieliśmy wielkie szczęście być przyjętymi przez króla i królową w czerwcu 1909 r., szczególnie pragniemy wyrazić nasze głębokie współbolewanie i serdeczne współczucie Waszej Królewskiej Mości w nieszczęściu okropnem, jakie Ją nagle dotknęło“.

Podpisali: Chomiakow, Guczow, Milukow, Zwiegincew i wielu innych.

**Londyn, 9 maja (P.)** Urzędownie ogłoszono, że zwłoki króla Edwarda w dniu 17 b. m. będą przewiezione uroczystie do kaplicy Westminsterkiej, gdzie pogrzeb odbędzie się w dniu 20 ym b. m., w piątek.

**Berlin, 9 maja (P.)** Cesarz Wilhelm weźmie udział w pogrzebie króla Edwarda. Na zaproszenie króla Jerzego, cesarz niemiecki zamieszka w pałacu Buckingham.

**Kopenhaga, 9 maja (P.)** Król duński wyjeżdża dziś z Nizy na pogrzeb króla Edwarda do Londynu. Rodzina królewska zaś powraca do Kopenhagi.

**Saloniki, 9 maja (P.)** Według opinii ministra

wojny, Machmuda Szeffketa baszy, położenie w Albanii nie jest tak groźne, jak je przedstawiają dzienniki. Wysłana armia z 40,000 wojska wystarcza do stłumienia zaburzeń albańskich. Jeżeli zajdzie potrzeba, minister zmobilizuje wszystkie korpusy. Pogłoski o odwołaniu Turguta baszy są błędne. Celem podróży ministra było dokończenie przeglądu armii. W chwili obecnej minister stara się odwrócić możliwość napadu z zewnątrz. W razie takiego napadu minister w zupełności liczy na współdziałanie albańczyków. Dziś minister wojny, Machmud Szeffket basza, wyjechał do Skoplje.

**Moskwa, 9 maja (P.)** Na stacji towarowej kolei północnych w kufrze, przybyłym z Ekaterynburga, wykryto trupa mężczyzny około 35 lat liczyć mogącego, z postronkiem na szyi.

**Madryt, 9 maja (P.)** Wybory do izby deputowanych odbyły się w 32 prowincjach. Wybrano 99 liberalów, 35 konserwatystów, 35 republikanów, 1 socjalistę i 6 karlistów.

**Londyn, 9 maja (Wł.)** Dzisiaj zrana odbyła się ceremonia proklamowania Jerzego V go królem angielskim. Olbrzymie tłumy ludu brały udział w uroczystości, śpiewając hymn narodowy «God save the King».

**Konstantynopol, 9 maja (Wł.)** Z prowincji Sassunu, w Armenii, donoszą o szerzącej się tam klęsce głodowej. Mnóstwo ludzi ginie z powodu braku pożywienia.

**Lwów, 9 maja (Wł.)** Namieśnikowi Bobrzyńskiemu, który powrócił tu z Wiednia, skradziono na lwowskim dworcu kolejowym walizkę z ordalami i ważnymi dokumentami. Policja zrewidowała wszystkich podróżnych na dworcu, ale walizki nie znaleziono.

**Paryż, 9 maja (Wł.)** Nowa izba obejmie 249 radykalów, 99 republikanów lewicy, 39 royalistów niezawisłych, 75 socjalistów zjednoczonych, 71 liberalów i postępowców, 65 zachowawców. Przy wyborach ściślejszych otrzymali mandaty: Millerand, Brisson i Jaures. Doumer przepadł przy wyborach.

**Władywostok, 9 maja (P.)** W więzieniu miejscowym przy wykryciu podkopu więzień zabił starszego dozorcę, a pomocnik naczelnika więzienia wystrzałem z rewolweru zranił więźnia.

**Paryż, 9 maja (P.)** Omawiając ostateczny wynik wyborów, prasa stwierdza, że stosunek sił politycznych w izbie nie uległ zmianie, osobisty zaś skład izby zmienił się znacznie. Kraj pozostał wiernym ustrojowi republikańskiemu i jasno wypowiedział się za koniecznością reformy systemu wyborczego.

**Ottawa, 9 maja (P.)** Wyjaśniło się, że podczas wybuchu dynamitowego w fabryce w Huli, zabito 9 a raniono 40 osób.

**Wiedeń, 9 maja (Wł.)** Wiedeński „Zeit“ zapewnia, że akty, które namieśnikowi Bobrzyńskiemu skradziono na dworcu lwowskim, zawierały papiery osobiste oraz projekty, dotyczące walk językowych i nacjonalistycznych w Galicji.

**Wiedeń, 9 maja (Wł.)** Urzędownie zapowiedzianej podróży Franciszka Józefa po Bośni przypisują wielkie znaczenie polityczne.

**Innsbruck, 9 maja (Wł.)** Przez cały dzień wczorajszy szalała w całym Tyrolu śnieżycy. Świeżo spadły śnieg leży miejscami warstwą wysokości pół metra.

Całą górną dolinę Innu w Tyrolu i Engadynie nawiedziła powódź z powodu spadłych olbrzymich lawin.

Wody zniszczyły w wielu miejscowościach wszelkie zasiewy.

**Kraków, 9 maja (Wł.)** Zasłużony długoletni kierownik administracji organu zachowawczego „Czasu“, p. Henryk Mueldner, zmarł wczoraj w Krakowie. Zmarły prowadził administrację „Czasu“ od 42 lat.

**Pekin, 9 maja (P.)** Ogłoszono ukaz o otwarciu od 1 dnia dziesiątej zmiany księżyca stołecznej izby doradczej „Tsziszegian“, która będzie podstawą przyszłego parlamentu i składa się z 90 członków. Większość ich stanowią osoby z rodziny cesarskiej, przedstawiciele arystokracji i urzędnicy.

### Z ostatniej chwili.

**Londyn, 10 maja (Wł.)** Korespondent pekiński gazety „Morning Post“ donosi, że energiczna postawa rządu chińskiego wobec Rosji w sprawie żeglugi na rzece Sungari ogromnie zaostriżyła stosunki pomiędzy Rosją a Chinami.

Korespondent dodaje, że rząd chiński a by się nie odważył na taką stanowczość tam, gdzie by nie działał w ścisłym porozumieniu z Japonią.

Z korespondencji tej gazeta wysnuwa wniosek, że wiele danych wskazuje na to, iż Daleki Wschód skupi na sobie w niedalekiej przyszłości znowu uwagę całego świata.

**Berlin, 10 maja (Wł.)** Członkowie parlamentu wysłali petycję do rosyjskiej Dumy państwowej, w której wyrażają nadzieję, że Duma nie uchwali zniesienia konstytucji finlandzkiej. Pod petycją podpisali się wszyscy posłowie.

**Berlin, 10 maja (Wł.)** Dziś o godz. 9 rano eksprezydent Roosevelt przybył do Berlina. Na dworcu przyjmowali go członkowie ambasady amerykańskiej, oraz licznie zgromadzeni obywatele Stanów Zjednoczonych.

Eksprezydent Roosevelt o godz. 12 w południe wyjechał z rodziną z dworca do Poczdamu, gdzie będzie na śniadaniu z cesarzem Wilhelmem.

**Poznań, 10 maja (Wł.)** Przyczyną nagłego skonu ks. Jana Niegodzkiego, proboszcza w Jarcinie, było nieostrożne obchodzenie się z bronią. Ksiądz Niegodzki w odwiedzinach u sąsiedniego proboszcza w Oświęcimiu, oglądając nabity branning, przez nieostrożność pociągnął za cyngiel. Padł strzał i ugodził prosto w serce, kładąc ks. Niegodzkiego trupem na miejscu.

### D Z I E N N E.

**Londyn, 10 maja (P.)** Do biura Reutersa donoszą z Kanei:

Zgromadzenie narodowe otworzył wczoraj prezydent tymczasowego rządu w imieniu króla greckiego. Na wspomnienie imienia króla członkowie zgromadzenia chrześcijanie urządzili hałaśliwą manifestację przy okrzykach «hura» na cześć przyłączenia Krety do Grecji.

Mahometanie złożyli protest na piśmie.

Prezydent zaproponował zgromadzeniu, aby złożyło przysięgę królowi greckiemu i znów potwierdził fakt przyłączenia Krety. Członkowie zgromadzenia złożyli przysięgę przy burzliwych manifestacjach.

### Nadestane

Za łaskawym pośrednictwem p. O. J. Szulca, reprezentanta ros. wzajemnego Tow. ubezpieczeń otrzymaliśmy od wzmiarkowanego Tow. 400 rb. jako fundusz na urządzenie w m. Łodzi elektrycznej sygnalizacji pożar niczej.

Inicyatorowi, jako i ofiarodawcom składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Zarząd Łódzkiej ochotn. straży ogólnowej.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
9/V 1 pp.	736.1	+ 8.0	78	Pd Z 3	Z dnia 9/V Temperatura max. +11.3° C.
9/V 9 w.	742.0	+ 6.4	91	Pd W 3	mlh. +5.8° C.
10/V 7 r.	743.2	+ 8.2	81	Pd W 3	Opadu 0.2

Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

### Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odejdą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, c) 8.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, g) 6.10, h) 8.10.

Przyjadą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 4.24, n) 5.25, o) 8.31, p) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odejdą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.26, 6.26; do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

### Z CESARSTWA.

**Samobójstwo księdza.** W Charkowie dnia 3. m. zastrzelił się we własnym mieszkaniu wikaryusz miejscowego kościoła, ks. Karol Uściłowicz. Wypadek nastąpił po powrocie z wycieczki za miasto z uczniami.

Przyczyną samobójstwa była nienleczalna choroba.

**Spaleni przez chuchuzów.** „Now. Wremia“ donosi, że w pow. nikolsko-usuryjskim właścian Krawcow poszukując zaginionych braci, którzy udali się na polowanie, otrzymał wiadomość od koreańczyków, że spaleni zostali przez chuchuzów. Gdy Krawcow udał się na miejsce wskazane, odnalazł rzeczywiście na kupie popiołu kości ludzkie, kawałek rzemienia i inne przedmioty, stanowiące własność jego braci.

Wszystkim tym, którzy wzięli czynny udział w pogrzebie ojca naszego

S. † P.

## Kazimierza Zarzyckiego

a w szczególności Szan. ks. Knapskiemu, oraz dyrektorowi i urzędnikom Akc. Tow. Ł. J. Borkowski, składamy z serca płynące „Bóg zapłać“

**DZIECI.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 12 maja r. b., o godzinie 9 i pół rano, w kościele św. Stanisława Kostki.

1339-1

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

### LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. **Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **napoczekaniu.**

Geny bardzo przystępne. 2596

**Dla starszych:**

1) „**Kocham i cierpię**“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów «Rozwoju» 55 kop.

2) „**Do krwawej nocy...**“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucji serbskiej, w 5-u tomach z ilustracjami 2.50 kop., dla prenumeratorów «Rozwoju» 1.25 kop.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A.A.A.** Francuzkę z angielskim na lato, paryżankę na posadę stałą, nauczycielki i nauczycieli z wyższym średnim wykształceniem, freblanki, bony, gospodynie poleca Biuro Rościszewskiej, Przejazd № 14. 2779-4-1

**A.A.A.** Posada dla gimnazjalistki na wyjazd za granicę. Pensja 50 rb m. 2775-2-1

**A.A.A.** Niemki, bony z szyciem, gospodynie, piekarniki, osoby do towarzyszenia poleca Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 2702-4s1

**A.A.A.** Inteligentne francuzki, nauczycielki, nauczycieli z różnym stopniem wykształcenia na wyjazd na lato poleca Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 2700-5w2

**Bardzo tanio** sprzedam garnitur czarnych mebli z piękną rzeźbą, krytych pluszem. Oglądać można od 6-ej do 9-ej wieczorem. Średnia 21 m. 15. 2808-2-1

**Chłopiec** służący potrzebny. — Benedykta 88. 2820-3-1

**Chłopczyk** 4-tygodniowy do oddania na własność. Blizsza wiadomość: Przejazd № 48 m. 5 lewa oficyna. 2770-2-2

**Chłopiec** potrzeby przyzwoty, znający język polski i niemiecki do kantora. Wiadomość: Piotrkowska № 103 m. 33 między godz. 12 a 1 w południe lub od 6-7 wieczorem. 2789-3-2

**Chłopiec** porządnych rodziców potrzebny do terminu w zakładzie blacharskim, na życie płatny. Piotrkowska 188. 2728-2-2

**Drewno** szczerpawo — odpadki do sprzedania. Hołc i S-ka, Benedykta 88. 2798-3-1

**Dziecinne sukienki** gotowe w wielkim wyborze. Tamże potrzebna do szycia zdolna panna i uczennica. Główna 40-15, oficyna. 2557-2ss1

**Fabryczna** № 18. Piwiarnia ze sprzedażą w miejscu i do domów do sprzedania. 2749-3-3

**Inteligentna** polka znająca język niemiecki poszukuje posady kasyerki lub sklepowej z kaucją. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod „D. H.“ 2774-3-2

**Jeszcze** dwa letnie mieszkania po 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia w Głównie. Wiadomość w administracji dóbr Głównie. 2776-3-1

**Jest** do sprzedania urządzenie sklepowe, w dobrym stanie, ogólnie lub pojedynczo. Wiadomość w sklepie, ul. Lutomska № 17, między 7-mą a 9-tą wieczorem. 2801-3-1

**Kredens**, 12 krzesel dębowych za bezcen do sprzedania. Cegielniana 51 m. 34. 2787-3-2

**Lakiernik** przyjmuje i odnawia kasy ogniotrwałe. Tałgowa 28 m. 18. Czuperski. 2750-3-3

**Lakiernik** specjalisty na kasy ogniotrwałe poszukuje K. Zinke. Przejazd 16. 2715-4-4

**Mieszkanie** składające się z 4 pokojów tanio wynajmę od 13 maja do 13 lipca. Szekelna 24 m. 3. 2756-4-3

**Mechanik** maszynista, obznajmiony z instalacją elektryczną, poszukuje posady. Oferty w Administracji pod „Mechanik“. 2768-2-2

**Młoda**, inteligentna polka, posiadająca cztero-klasowe wykształcenie, poszukuje posady kasyerki, lub innego w tym rodzaju zajęcia. Oferty uprasza się składać w Adm. „Rozwoju“ dla „H. O.“ 2729-3-3

**Młoda** inteligentna niemka lub polka znająca dobrze język niemiecki, skromnych wymagań, potrzebna na wieś do konwersacji. Pierwszeństwo mają sieroty — opuszczone. Oferty z podaniem warunków proszę adresować: J. M. 108, poste-restante Olkusz, kieleckiej gub. 2803-3-1

**Maszyny** 2 Singera prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 18 rubli do sprzedania. Konstanyńska 7 m. 16. 2004w20cs12

**Pokój** duży elegancko umeblowany, Długa № 19 m. 7. 2827-3pw3

**Poszukuję** kondycji na miejscu lub na wyjazd. Wynagrodzenie skromne. Oferty dla „I. K.“ w Administracji „Rozwoju“. 2767-2-2

**Potrzebna** zdolna panna i uczennica. Wiadomość: Średnia 33, Bronisława. 2782-2-2

**Potrzebny** zdolny tokarz na robotę metalową. Wiadomość: ul. Pańska 55. 2780-3-2

**Potrzebny** praktykant do handlu kolonialnego na powincyl. Wiadomość Dzielna 30, firma E. Bogdański. 2764-3-2

**Potrzebny** jest slusarz na giełki i budowlane, trajbowe i konstrukcyjne roboty. Łąkowa 22. 2795-2-2

**Potrzebny** chłopiec do posług. Dzielna 14, Magazyn obuwi. 2791-2-2

**Potrzebne** zdolne prasowaczki, Konstanyńska 53 2737-3-3

**Plac** 30x66 sprzedam, ul. Marysińska. Miedziana № 1 m. 20. 2720-4-4

**Potrzebna** zdolna prasowaczka na stałe, ul. Piotrkowska 243 M Bujanowski. 2819-2-1

**Potrzebny** chłopiec z pewną praktyką kantorową, do biura technicznego. Oferty pisane własnoręcznie w Adm. „Rozwoju“ pod O. G. S. 2797-2-1

**Pianino** zagraniczne krzyżowe, moderator, tanio sprzedam. Składowa 16 miesz. 4. 2760-1

**Poszukuje** miejsca maszynista, uczoney slusarz, pędzi motory na gaz ssany lub też do parowej maszyny, zna motory wszelkiej konstrukcji, posiada dobre świadectwa. Bałuty, Zawadzka № 38 m. 9. 2802-4-1

**Panienka** poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość Zielona № 10 m. 18. 2807-1

**Potrzebna** bona do dwojga dzieci na wyjazd. Składowa № 12 m. 12. 2805-2-1

**Poszukuję** krawcowe do magazynu. Rzgowska № 9, sklep. 2808-2-1

**Pokój** do wynajęcia, zaraz. — Piotrkowska 145 m. 9 2804-3-1

**Plac** do sprzedania przy Helenowie, ulica Smugowa, ogrodzony nowym parkanem, 40x90, narożny. Wiadomość: Bałuty, Zawadzka 41. 2814-3-1

**Sprzedam** czarny pluszowy garnitur mebli, ampie, wiedeńskie krzesła i inne. Juliusza № 22 m. 9. 2821-1

**Sklep** do wynajęcia z mieszkaniem od pierwszego lipca. Ul. Rajtera 12. 2809-3-1

**Sklep** spożywczo dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Staro-Zarzywska № 37. 2815-2-1

**Sprzedam** warsztat slusarski, z powodu wyjazdu. Nowo-Cegielniana № 12. 2793-3-1

**Sklep** kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Grabowa № 13. 2766-5-1

**Zaginął** chłopiec, blondyn, 11 lat, niemowa, w jasnym ubraniu. Odprowadzić: Młynarska 67, Gąsowski. 2788-3-2

**Z** powodu pozostającego mi krótkiego czasu tanio sprzedam różne meble. Piotrkowska 157, parter lewa oficyna. 2799-13-1

**Zaginął** pies wyżeł biały z ciemno żółtymi łatami i długim ogonem, z obrozą na szyi i znaczkami, wabi się As Łaskawy znalazca raczy odprowadzić go na ulicę Mikołajewska nr. 35 za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 2824-1

#### Zagubione dokumenty.

**Helena** Królikowska zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Gustawa Gejera 2816-2-1

**Juliana** Arent zagubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Łodzi. 2740-3-3

**Zaginął** paszport na imię Herszela Głorzanowicza, wydany z gm. Dąbrowy Ruskiej. 2751-3-3

**Zaginęła** karta od paszportu na imię Michała Szymczaka wydana z fabryki Pfenika 2743-3-3

## ZARZĄD

# Łódzkiego Żydowskiego Tow. Dobroczyńności

zawiadamia niniejszem pp. członków, że na zasadzie § 44 ustawy, odbędzie się w sobotę, dnia 14-go maja r. b., o godz. 9-ej wiecz., w lokalu przy ul. Zachodniej № 20,

## Zwyczajne Doroczne Ogólne Zebranie.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie Ogólnego Zebrania i wybór prezydium;
2. Rozpatrzenie protokołu Komisji Rewizyjnej;
3. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu za rok 1909;
4. Rozpatrzenie budżetu na rok 1910;
5. Wnioski Zarządu i członków Towarzystwa;
6. Wybór 4-ch członków Zarządu na miejsce występujących podług starszeństwa wyboru;
7. Wybór Komisji Rewizyjnej.

**UWAGA.** W razie nieprzybycia wymaganej ustawa ilości członków rzeczywistych, następnego Ogólnego Zebrania, **prae omnia** bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się 8/21 maja r. b., o godz. 9 wiecz. (Zachodnia 20).

Towarzystwo Akcyjne  
**„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“**  
 w Zgorzelicach.

**Motory do gazu ssanego**

na antracyt, koks, węgiel brunatny, torf i drzewo.

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

**HORDLICZKA i STAMIROWSKI**  
 Łódź.

1918—d

Nowy Wielki Sukces Mechaniki:

**Napęd luźnymi pasami.**

Impregnacja pasów i lin metodą amerykańską nie jest eksperymentem ani próbą, lecz posiada za sobą przeszło dwudziestoletnią praktykę i tradycję. Tylko u nas i na kontynencie Europy jest ona jeszcze nowością.

Przeważna ilość pasów transmisyjnych w różnych naszych zakładach przemysłowych wcale nie jest konserwowana, a pasy bardzo szybko stosunkowo stają się niezdatne do użytku i muszą być zastępowane nowymi. Jeżeli się wogóle coś u nas stosuje do pasów, to są to najczęściej różne „Adhesionsfette“, złożone z wosku, łożu i mniejszej lub większej domieszki kałafonii. Rzadziej tran i olej rycynowy, lecz i te, chociaż mniej szkodliwe, dobrych rezultatów nie dają. Jako uniwersalne remedium na poślizg pasa tradycyjnie i powszechnie od najdawniejszych czasów jest stosowana kałafonia, pomimo powszechnej również świadomości, że jest ona wysoce szkodliwa dla trwałości i elastyczności pasów.

**Amerykańska impregnacja pasów i lin transmisyjnych stanowi punkt zwrotny w technice transmisyjnej,**

konserwuje nowe i stare pasy, przywraca skórze żywotność, straconą podczas garbowania i umożliwia napęd transmisyjny luźnymi pasami, usuwając w zupełności ślizganie się pasów nawet przy całkowitem obciążeniu.

Włókna pasów impregnowanych preparatami amerykańskimi zachowują naturalną swą wilgoć i elastyczność, pas stale pozostaje miękkim, giętkim, przylega więc dokładnie do obwodu koła, wypełnia w zupełności wszelkie nierówności powierzchni zetknięcia, tworząc tym sposobem pewien stopień próżni między swą powierzchnią i obwodem koła, skutkiem czego ciśnienie atmosfery ze znaczną siłą przyciska go do tego ostatniego, zabezpieczając go od poślizgu.

**Korzyści, osiągnięte z impregnowania pasów,**

stwierdzone są na miejscu rocznym stosowaniem powyższej metody w zakładach fabrycznych w Łodzi, Warszawie i całym Królestwie Polskim, między innymi: w Tow. Akc. KAROL SCHEIBLER, Tow. Akc. L. GROHMANN, Tow. Akc. JUL. HEINZEL i innych.

**Wyłączny reprezentant w Łodzi:**

**BRONISŁAW PAWŁOWICZ, Inż.-Technolog, Mikołajewska 27**  
 TELEFONU № 1351. 1165-8-6



**Nadzwyczaj tanio!**

**Sukieneczki dla dziewczynek**  
 z modnego materiału Rb. 4.—

**Garniturki dla chłopczyków**  
 z granatowego szewiotu Rb. 3.—

**Uczniowskie garniturki**  
 z trwałego sukna Rb. 4.75

**Paletka dla chłopczyków**  
 z granatowego sukna Rb. 5.—

**Paletka dla dziewczynek**  
 z angielsk. materiału Rb. 4.75

**Schmechel i Rosner**

Łódź, Piotrkowska 100. 1341d

**Pozostałe z likwidacji towary na modne letnie męskie ubrania i palta**  
 jako też na **damskie kostiumy** — sprzedaje  
**PO CENIE KOSZTU**  
**ADOLF KON, ul. Piotrkowska № 80.**

**KEFIR SANITAS** 1367.2-2

**Ważne dla stolarzy**  
 Oszczędność czasu! Fornier wszelkiego rodzaju, kieliszki i okucia po cenach umiarkowanych. Ulica Zgierska № 24 w podwórzu, naprzeciwko Placu Kościelnego. 1348—6

**MASŁO**  
 śmietankowe i solone hurt. i detal. drób i inne produkty wiejskie, przytem **Obiady prywatne** poleca na tanie: „Zagosa“, Piotrkowska 101, parter, w podwórzu w oficyale. 1346—3—2

**LETNIE MIESZKANIE**  
 w **Teofilowie** w lesie własnym. Łączymy się z lasami **Spały**, nad **Pilicą**. Miejscowość górzysta i sucha. Przyjmuje się także pojedyncze osoby, młode panienki, które znajdują troskliwą opiekę i całe rodziny z całodziennym utrzymaniem, lub też same oblady. Ceny przystępne. Blizsze informacje: ul. Długa 6, m. 13. 1269—7-4

**Zgubiono pugilares** zawierający: paszport na imię Henryka Doetsch, wydany przez policję w Dömldorfie, czek na zlecenie H. Doetscha, na Łódzki Oddział Banku Handl. w Warszawie, oraz Rb. 60 gotówka. Oddawca otrzymać ma sówitą nagrodę u H. Doetscha, ul. Wólczańska № 235. 1371-3-2

**NAUCZYCIEL**  
 matematyk z muzyką przyjmie kondycję na przystępnych warunkach. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod „Matematyk“. 1313—3—3

**Letnie mieszkanie**

dwa pokoje z kuchnią, weranda, suche, w lesku. Dowóz prowiantów zapewniony — od st. Kolu szki 2 1/2 wiorsty, tanio zaraz do wynajęcia. Wiadomość u p. L. Graczyka w Przanowicach, st. Kolu szki. 1307—6—6

**Letnie mieszkania**

w Radzie Fabiańskiej, 4 minuty drogi od przystanku tramwajowego. Miejscowość sucha, młody las, łazienka. Mieszkania obszerne i słoneczne. Wiadomości bliższej zasięgnąć można: ul. Miłsza № 24 (sklep). 1359—3

# Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

## Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

### D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego WÓLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. 2145r

# Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d44

## Instytut fizykalnych metod leczenia D-ra A. STEINBERGA

Benedykta № 3. ————— Benedykta № 3.

### Gabinet Roentgenowski i światło-leczniczy. Ortopedia. Gimnastyka lecznicza.

Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, kości i mięśni. Masaż ręczny i wibracyjny. Pracownia przyrządów ortopedycznych. Stosowanie promieni Roentgena w celach diagnostycznych i leczniczych. **Choroby skórne.** Leczenie prądami wysokiego napięcia (Arsonwalizacja), kąpielami świetlnymi i w gorącym powietrzu. Elektryzacja. **Choroby nerwowe** (niemoc płciowa. Elektroliza — usuwanie włosów z twarzy. 137r

## D-r med. LEYBERG

Krótką № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

## D-r I. Lipszyc choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—11 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia. **Dr. B. Rejt, ulica Średnia № 5.**

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**

(starszy) Telef. 17-14 Piotrkowska 103 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

**Dr. H. Szumacher** choroby weneryczne i skórne **Nawrot 2.**

przyjmuje od 8—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. **Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.** Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

## Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz., w niedziele i święta od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11 rano. 1350d

W Szkole Przygotowawczej Koadunkcyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska № 103. pod kierunkiem artystki-malarki p. GLANTZ — odbywają się **Lekcje rysunku dla dzieci** dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3-ej do 5-ej po południu. 2345—d 24

## Dr. Birencweig

ŚREDNIA № 3. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11—1 r. i od 3—7 w. 268r

## Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę **BENEDYKTA № 9.** Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—12 r. i 5—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pp., panie od 4—5). 1761-r

## Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71 **Choroby serca i płuc,** przyjmuje od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. i od 4—6 pp. 541r

## Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA **Piotrkowska 121** Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—5 p. p. 502-r

**Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe**

## Dr. Stanisł. Piekarczyk

PIOTRKOWSKA № 115 Przyjmuje: od 9 — 10 rano i od 5 — 8 wiecz., kobiety od 4 — 5. 1331-r

## Dr. A. GROGLIK

Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

## Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). **Dzielnia № 3.** od 5 do 7-ej 2150 -r

## Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa **Piotrkowska 35.** Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

**Lekarz-Dentysta**

## DĄBROWSKI

mieszka: **Piotrkowska 97.** 1320r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoey płciowej

## Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. **Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)** Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

## Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu wyjechał do końca lipca. **ul. Zielona № 11.** 438—r

## Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne **CEGIELNIANA 14.** Od g. 11—1 i 4—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. 76r

## Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz. Przyjmuje do 11 r. i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł. **Południowa 23.** 485d

## Dr. med. St. Bartoszewicz

przyjmuje do g. 10 r. i od 4—7 pp. **Analizy lekarskie** dla celów dyagnostycznych. **Zawadzka № 1, d. Scheiblera,** tel. 33. 687—12—0

## Dr. J. ABRUTIN

KROTKA 9. Specjalność chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. Przyjmuje: 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11 i od 6—8 po poł.; panie 5—6 po poł., w niedziele 10—1 w poł. 237

## Dr. Ark. Goldenberg

**ul. Nawrot № 38** róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — **CHOROBY WEWN., DZIECINNE I KOBIECE.** 1812r

## Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz. **PIOTRKOWSKA 86 m. 6.** 799r

## Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. Spec. chor. żołądka i kiszki. **Wschodnia № 49.** przyjm. od 8—10 r. 2—6 po poł

## Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie **MIKOŁAJEWSKA № 67** przyj. od 8—9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. i od 5—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pp **Choroby wewnętrzne i nerwowe.** 1429—r

## Dr. med. Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny” przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu. **ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)** 225

## Dr. Leon Szayerowicz

Akuszker i ginekolog **POWRÓCIŁ** Rozwadowska 4. 1337-12

## Dr. GOLDBLUM

powrócił.

## Dr. Bronisław Łuczyk

Andrzeja № 5. 11 **Choroby nerwowe.** Przyjmuje do 10 rano i 5—7 p

## Dr. Jan Cadarski

b. asyst. klin. uniwer. warsz. **Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece** przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. **Ul. Cegielniana 9 m. 4.**

## Dr. med. ST. ARONSON

b. asystent prof. berliński: Bismarcka i Dürrsensa — osiadł w Łodzi **Akuszerya i choroby kobiece EWANGELICKA № 5.** Godziny przyjęcia: 9—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—12 p. 120—r

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WEDSOW, WENERYCZNE (syfilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskopia) i NIEMOC PŁCIOWE. **ul. Południowa № 2.** powrócił. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—5 panie od 5—6 po poł. 1420—r

## Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie **Nawrot 1 (Piotrkowska 134)** Telefon 1014 **Chor. kobiece, Akuszerya** 9—10 rano, 4—6 po poł. 180r

**4 weksle** po 100 rubli każdy, z podpisem Marcina Tomczaka na imię Władysława Malinowskiego, z datą sem na boku 1914 r., zaginiony. Ostrzega się przed nabyciem takich waleczek i aprasza się o zwrot ich właścicielowi. 1556—

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI **Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej** Przejazd 12 m. 14, w podwórzu, w odnośnie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach. **Przyjmuje się uczenie.** Ulica PRZEJAZD Nr 12.

# Teatr Polski

Cegielniana 63.

# Ludwik Solski

Dziś, dnia 10-go maja r. b. i dni następnych

# CAR SAMOZWANIEC

Kronika historyczna w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego. Ceny podwyższone.



**Tabela wygranych.**

(Nieurzędowa).

W 1-ym dniu ciągnięcia 4 klasy 194-iej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w d. 9-ym maja) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 5,000 № 21678.
- Rb. 4,000 № 4400.
- Rb. 2,000 № 16577.
- Rb. 300 № 656 1839 5028 5720 6193 11521.
- Rb. 90 № 978 1636 1616 4270 4791 6072 8722 7512 7904 8250 8293 8425 9380 10923 12637 12691 13017 13110 13149 13268 14511 16057 16171 17262 18208 18638 18772 18929 19947 20036 20628 20855 22656 22841 22987.
- Rb. 75 № 111 55 73 285 315 417 73 525 86 631 902 75
- 1017 26 73 86 111 42 54 63 202 38 56 99 320 86
- 403 18 37 73 527 60 73 604 914 35 39 76 96.

- 2042 172 299 315 35 413 14 57 566 68 83 617 36 41
- 65 751 85 952 64 77
- 3082 75 79 179 268 329 43 423 614 40 48 72 709 43
- 81 854 61 916 86 83 94
- 4006 24 102 87 275 77 339 43 426 31 43 73 515 45
- 54 58 682 97 711 20 52 67 94 98 848 912 27 28 67 80
- 5029 43 95 167 68 75 94 211 72 86 308 17 25 64
- 427 57 59 93 96 512 29 33 89 618 89 701 54 72 83 806
- 27 48 50 55 62 903 28 48 99
- 6036 47 132 38 67 282 55 337 92 97 443 530 620 36
- 89 44 89 775 826 921
- 7141 56 85 99 211 18 38 338 449 58 66 76 636 717
- 27 80 36 52 55 853 97 942
- 3002 128 32 40 47 77 207 25 306 9 31 57 414 30 85
- 52 675 718 843 81 98 914 88
- 9023 78 95 97 185 239 58 83 365 441 63 84 531 42
- 655 823 61 86 952 96
- 10007 63 69 89 106 205 80 74 84 91 301 432 48 87
- 547 49 54 71 72 613 19 75 704 8 17 27 910 99 91
- 110017 57 155 63 218 42 84 302 41 60 77 86 91 446
- 64 96 542 619 32 85 729 41 45 49 842 900 46 56 96
- 12008 28 181 89 281 484 516 65 618 44 64 920 52 99

- 13008 54 71 199 202 321 29 71 85 89 426 40 67 504
- 37 38 49 666 701 66 98 810 11 68 78 932
- 14004 29 30 77 114 30 31 213 90 94 337 50 82 401
- 510 58 619 72 710 94 838 92 925 27 46 47
- 15211 42 65 310 38 56 62 77 408 506 20 52 67 631
- 33 710 32 92 812 66 74 80 942 92
- 16018 23 35 36 44 128 58 278 79 92 320 58 69 457
- 530 656 731 35 828 910 16 64
- 17045 63 84 125 45 58 68 211 29 36 56 301 24 32 54
- 411 571 72 620 72 88 93 717 28 36 39 69 810 30 48 56
- 95 904 13 18
- 18010 49 52 63 94 129 38 52 66 80 257 337 47 477
- 553 633 45 47 62 725 807 32 45 56 936 61
- 19014 62 188 221 33 68 302 419 525 60 86 676 714
- 811 45 56 929 60 91
- 20024 74 76 125 43 96 229 88 309 539 55 630 84
- 702 24 35 62 82 89 800 37
- 21008 22 110 91 290 342 44 68 69 458 60 64 534 89
- 627 38 45 852 74 88 959 56
- 22063 101 286 305 424 74 554 646 712 35 802 85
- 921 48 93
- 23106 11 80 269 70 71 74 374 450 52 82 88 90 91.

**Doskonałe warunki zdrowotne!**

Jedyna w bliskości Łodzi miejscowość, zdatna na stację klimatyczno-leśną.

270 mórg ziemi i lasu, graniczące ze stacją kolejową Głowno, godzina jazdy koleją od Łodzi — parceluje się.

**WARUNKI SPRZEDAŻY.**

Cena parceli z małowartościowemi, pozostawieni od poręby drzewami — od 300 rb. za morgę, należność — płatna w trzech ratach w ciągu jednego roku.

Między parcelami pozostawione będą aleje z drzew leśnych.

Na żądanie może być na całej parceli pozostawiony las lub też pojedyncze drzewa — po niskiej taksie.

**WARUNKI KLIMATYCZNE.**

Parcele leżą na płaskowzgórzu, okrażone lasem w formie podkowy z północy, wschodu i zachodu, z prześwitem na południe.

Grunt urodzajny i przepuszczalny, zdatny pod ogrody warzywne i owocowe.

Parcele graniczą z 3,000 mórg lasów i zagajników, bez dróg publicznych, a więc bez kurzu i hałasu.

Odległość pięciomilowa od Łodzi chroni przed dymem i wylęgami miejskimi.

Las: sosna, świerk i jodła z małą domieszką drzew liściastych.

Woda źródłana o bardzo niskiej temperaturze. Kąpiel w stawie lub rzece.

**WARUNKI OGÓLNE.**

Zamówiony w oznaczonym terminie materiały budowlane — można będzie dostać na miejscu po cenach hurtowych.

Projektowane (przy odpowiedniej ilości letników): połączenie telefoniczne z Łodzią, samochodowe z tramwajami zgierskimi, oświetlenie elektryczne i sanatorium (hydropatya, kąpiele różne).

Lista reflektantów na rok bieżący zamyka się d. 1-go czerwca. Na rok następny warunki sprzedaży będą zmienione.

**WIADOMOŚĆ:** St. Bielecki, Łódź, Główna 59, tel. Nr. 97, od 9-iej do 10-iej rano. Odpowiedzi telefoniczne — tylko w tej godzinie.

**UWAGA:** Na st. Głowno — Jeśnik oczekiwać będzie w dni świąteczne na pociąg, wychodzący z Łodzi-Kaliskiej o godzinie 12 m. 11 i pp. reflektantom wskaże parcele.

**Do wynajęcia**

natychmiast albo od 1-go lipca **LOKAL** parterowy Stowarzyszenia Łódzkich Majstrów Rzeźniczych przy ul. Miłsza № 48. róg ul. Łąkowej, składający się z 8 pokojów i kuchni, zdatny na restaurację, lub tenże lokal z **2 obszernymi salami** na 1-ym piętrze, graniczącymi z lokalem, zdatnymi dla stowarzyszenia. Tamże są również do wynajęcia **PIWNICE**, zdatne na składy towarowe. Blizszych informacji udziela p. Zynzar 1386-2-1

**W szpitalu fund. Małż. Poznańskich wakują miejsca dla uczenic w zawodzie pielęgniarzkim.**

Blizszych informacji udziela kancelarya szpitala, ulica Nowo-Targowa № 1/3 1387-2-1



**Phosphatine Caliera**

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żębkowanie i zapewnia prawidły rozwój kości.

Sprzedaw w składach aptecznych i aptekach.

Wystrzegać się bezwartościowych naśladowictw. 1330-21-1

**Potrzebny PORTYER**

żonaty, bezdzietny.

Wiadomość: Kancelarya szpitala Małż. Poznańskich, Nowo Targowa № 1/3. 1388-2-1

**OSINY, Letnie mieszkania**

przy st. Głowno, kol. Kalisk. z całodzienn. utrzymaniem. Place pod letnie mieszkania do sprzedania. 1370-5-1

**HANDLOWIEC**

doświadczony kupiec, chrześcijanin, kawaler, posiadający języki, mający rozległe stosunki w przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych, ostatnio pracownik banku, poszukuje posady kierownika domu handlowego, szefa biura, zastępcy, zarządzającego składem, filia, małątkiem i t. p. Referencye pierwszorzędne. Łaska we oferty pod „Łódź, poczta główna, skrzyżka 252 dla M.“ 1322-10-3

**Zakład Malarski Baraniecki i Raszewski**

przyjmuje wszelkie roboty. Konstantynowska № 10, Św. Anny № 28. 1373

**Potrzebne są**

młode dziewczyny do składania arkuszy. Zawadzka № 4. zakład introligatorski. 1375-3-1

**Restauracyę**

elegancko urządzoną, narożną, znaną z dobrych targów — obrót roczny przeszło 40,000 rubli — sprzedam wyjątkowo tanio z powodu wyjazdu. Chmielna 45-8 Zaleski, Warszawa. 1383-1

**Mleczarnia-Cukiernia**

z werendą, bilardy, dawno egzystująca, do sprzedania. Ulica przynajmniej Potrzebna gotówka. — Oferty „zaraz“ biuro Ungra, Jerolimowska 78, w Warszawie. 1385-1

Dnia 28 kwietnia r. b., w czwartek, wyszła dziewczyna 15-letnia z domu i do tej pory nie wróciła. Paszportu ani żadnego dowodu niema, nazywa się Bronisława Obielak, blondynka, na twarzy ma piegł, a na ręce przy dłoni ma znaki od oparzenia, ubrana w żakiet jasny, czapkę ciemno-granatową, sukienkę jasno-granatową i pantofelki. Jeżeliby kto wiedział o miejscu jej pobytu proszę zawiadomić Szymszykowieza na Główniej poczcie w telegrafie lub oddać w ręce policyi. 1339-2-1

Do składu towarów kolonialnych **potrzebny MŁODY SUBJEKT**

pożądany język niemiecki. Oferty pod „M. L.“ w administracyi „Rozwoju“. 1390-3-1

**PIĘKNE**

**letnie mieszkanie**

blisko stacyi Andrzejów — 2 pokoje, kuchnia, weranda, do wynajęcia. Wiadomość: Srednia 21, kancelarya Rejenta. 1392-3-1

**Letnie mieszkanie**

są jeszcze do wynajęcia w lesie, kąpiel rzeczna, miejscowość piaszczysta — **bardzo tanio.** Wiadomość: Piotrkowska 211 m. 6, od 6 do 8 po poł. 13813-1

**Pierwszorzędne BIURO NAUCZYCIELSKIE Z. JASIŃSKIEJ**

Na lato poleca: francuski, angielski, niemiecki, nauczycielki, korepetytorów, gawernerów. Sprowadza francuski z własnego biura w Paryżu, angielski z Londynu. Warszawa, Włodzimierska 19. 1386-3

**Prośby,**

skargi, apelacye, kasacye, ustawy, listy prywatne i handlowe **pisana na maszynie do pisania** w firmie „ILION“, ZIELONA 11. Taśmy i kalki do maszyna do pisania — na składzie 1283-3-3

**Pracownia Gorsetów**

dawniej Mikołajowska 53 **NATALII KĘDZIERSKIEJ** przyjmuje obstalunki i reperacye. 1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

**Do pracowni**

sukien damskich potrzebne za dobrem wynagrodzeniem zdolne staniczarki, spódniczarki i podreżne. Srednia № 76 m. 2. 1320-2

**Letnie mieszkanie**

w Rogowie, w bliskości stacyi, lasu i wody — do wynajęcia. Wiadomość w Towarzystwie Rolniczem w Łodzi, Włodowska № 50, tel. 1521, na miejscu w Rogowie, w administ. dóbr. 12823

**Przyjmuje nadrabianie pończoch.**

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro. 1111-4

**Nauczyciel Muzyki,**

patent Konserwatorium Warszawskiego, udziela lekcyi na fortepianie, skrzypcach i teorii, zbiorowo i pojedynczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze. Ulica Nowo-Pańska 5 m. 13 1046-6-3

